

Protokół Nr XXXIV/2013
z Sesji Rady Gminy Mietków
z dnia 10 lipca 2013 r.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Gminy – Józef Żygadło słowami „Otwieram Sesję Rady Gminy Mietków, przywitał zebranych, na podstawie listy obecności stwierdził quorum i przedstawił porządek obrad:

1. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/154/2013 Rady Gminy Mietków z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie zawarcia porozumienia w zakresie udziału Gminy w projekcie realizowanym pod nazwą „Rekultywacja dolnośląskich składowisk odpadów komunalnych” i utworzenia spółki celowej do realizacji Projektu.
2. Wnioski i interpelacje radnych
3. Sprawy różne.

Obecni wg listy obecności

Ad 1.

- Wójt wyjaśnił, że 14 maja br. podejmowana była uchwała w sprawie zawarcia porozumienia w zakresie udziału Gminy w projekcie realizowanym pod nazwą „Rekultywacja dolnośląskich składowisk odpadów komunalnych” i utworzenia spółki celowej do realizacji Projektu.

Dokumenty trafiły do Sądu Rejestrowego, który wniósł zastrzeżenia

W związku z powyższym zmieniony został § 2 – przedstawił treść tego § porównując z treścią z uchwały z 14 maja - skreśla się zapis 2 200 zł. i są podane faktyczne koszty – tj. 17 800 zł. udziału w postaci akcji. Jest to zapisane w budżecie i całe zadanie musi być zrealizowane do 2015 r. Jest wstawione słowo „własności” w zdaniu – udział Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej zostanie pokryty w całości wkładem niepieniężnym w formie „własności” dokumentacji.

Następnie przedstawił uzasadnienie do uchwały

Przewodniczący zapytał czy są pytania

Nie zgłoszono pytań

Przewodniczący zapytał - kto będzie reprezentował gminę na Walnym posiedzeniu Spółki
Wójt odpowiedział, że on i Pani Skarbnik.

Głosowało 14 radnych – oddano 14 głosów „za”

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Wójt wyjaśnił jeszcze sprawy dotyczące prac związanych z rekultywacją składowiska śmieci w Stróży. Ziemia, która jest tam usypana miała służyć do rekultywacji, ale okazało się, że nie można jej ruszyć, gdyż znajduje się tam punkt wysokościowy, który nazywa się reper i tego nie wolno ruszyć. W opracowaniu rekultywacji jest wyburzenie 100 m² płyty, która się tam znajduje, ale jest ona idealna do urządzenia PSZOK-u .

Ad 2.

- Wójt odpowiedział na interpelację radnego Kazimierza Polańskiego w sprawie działki dzierżawionej przez radną Helenę Artymowicz od gminy Mietków, wyjaśniając, że w lutym br. wpłynęło pismo od Wojewody w tej sprawie – wysłane zostały dokumenty. W maju wpłynęło kolejne pismo o przesłanie dokumentów dotyczących wnoszonych opłat za użytkowanie tej ziemi i te dokumenty zostały wysłane Wojewodzie. Całość tej dokumentacji jest u Wojewody. Nadmienił, że to był grunt z działek nauczycielskich - radna H. Artymowicz jest nauczycielem emerytem

- i osobiście nie prowadziła działalności na tej działce. Całość dokumentacji jest u Wojewody
- K. Polański – Pan Wójt miał odpowiedzieć ile lat było używane, jak umowa była zawarta, kiedy przeszło od Wójta, a jak nie było umowy, to kto zawinił, że jej nie było, otrzymuje telefony od osób, które domagają się wyjaśnienia tej sprawy
 - Wójt - wyjaśnił, że umowa Pani Heleny wygasła w grudniu 2010 r. ale chcąc uporządkować sprawę użytkowania działek, których jest dość sporo, polecił pracownikowi wyłowienie tych osób, które na zasadzie domniemania kontynuują użytkowanie poprzez opłaty czynszu. Umowy te przedłużone zostały do końca br. – również umowa Pani Heleny została przedłużona – to był pewien automatyzm. Po otrzymaniu pierwszego pisma od Wojewody, na wniosek Pani Heleny została z nią rozwiązana umowa.
 - K. Polański – stwierdził, że mimo, że od grudnia 2010 roku nie było umowy, ale płacone było tzn. że użytkowała.
 - Wójt - wyjaśnił, że płacenie podatku wcale nie jest jednoznaczne z użytkowaniem. Zapytał czy ktoś widział Panią Helenę na traktorze – stwierdzając, że nie użytkowała osobiście tej działki. Wyjaśnił ponownie, że dokumentacja dotycząca tej sprawy jest u Wojewody.
 - Następnie Zuzanna Smereka – radna powiatowa – wyjaśniła, że była w podobnej sytuacji kiedy objęła mandat radnej powiatowej – jej mąż miał zawartą umowę z Powiatem – i wykładnia Wojewody była jednoznaczna, że działalność rolnicza nie jest działalnością gospodarczą – nie płaci się podatku dochodowego tylko rolny.
 - Wójt po raz kolejny wyjaśnił, że dokumenty są u Wojewody i czekamy na odpowiedź.
 - R. Łącz – uważa, że Pani Helena jest wysokiej klasy radną, ma wszędzie zaufanie, że zarówno Pani Helena jak i Pan Wójt wytłumaczyli sprawę i że to nie jest temat na dzisiejszą sesję.
 - H. Artymowicz zapytała Pana Polańskiego dlaczego jej to robi, stwierdzając, że to nie jest sprawa wagi państwowej, żeby była tematem każdej sesji. Uważa, że sprawa została wyjaśniona przez nią i przez Wójta.
 - K. Polański – powiedział, że są pytania i ktoś powinien na nie odpowiedzieć, przez 2 lata nie była podpisana umowa, co jest b. dziwne i nie było od razu odpowiedzi na pytanie w tej sprawie – tak jakby było ukrywane.

Przewodniczący przerwał dyskusję i powiedział, że należy poczekać na odpowiedź od Wojewody.

Ad 3.

- Zuzanna Smereka – radna powiatowa – omówiła sprawę drogi, która jest robiona do OSW. Zwróciła się do radnych aby upoważnili Wójta do rozmów z wicestarostą o zawarcie porozumienia aby droga została zrobiona aż do Domu Pomocy Społecznej.
- Wójt poinformował, że jest po wstępnych rozmowach i zaproponuje Starościę kompensatę na zasadzie wzajemności w takiej postaci, że gmina już zainwestowała w budowę chodnika w Piławie, oraz zainwestuje w budowę chodnika w Milinie i Domanicach
- Jerzy Kuriata - powiedział, że nie może się doprosić aby droga w Stróży była robiona - uważa, że droga w Stróży jest ważniejsza niż w Borzygniewie, bo ludzie codziennie dojeżdżają do pracy,
- Z. Smereka zapewniła radnego, że do końca września będzie zrobione 52 km nakładek – także na drodze ze Stróży do Nowej Wsi i poprosiła o cierpliwość, gdyż w pierwszej kolejności musi być zrobiona droga w Borzygniewie ze względu na organizowany na terenie gminy triathlon.
- Jan Bajserowicz – radny - podziękował radnej Z. Smerece za załatwienie dziur na drodze powiatowej przez Wawrzeńczyce.
- Bożena Cap – radna - poinformowała, że w Proszkowicach są polatane dziury
- Anna Brańka – radna - zgłosiła, że w Domanicach jest dziura na drodze
- Krystyna Janicka – radna – zgłosiła, że w Milinie źle jest zrobione
- Z. Smereka – poprosiła aby zgłosić sprawę w Milinie na piśmie – wówczas zgłasza wniosek na piśmie do Zarządu i muszą dać odpowiedź

- Wójt wyjaśnił Pani Zuzannie że chodzi o zakręt przy posesji nr 1 przy ul Mietkowskiej tam jest błędnie wykonana nakładka, w ramach gwarancji powinni to zrobić.
- Edward Kassan – radny – zgłosił, że droga w Maniowie jest bardzo zniszczona,. Stwierdził, że dziury można ominąć, ale jak jest pewien odcinek drogi całkiem zniszczony to nie da się przejechać oraz stwierdził, że droga jest wąska a ruch bardzo duży – mieszkańcy nie mogą przejść
- Wójt –poinformował, że gdyby na całej drodze do Ujowa Powiat zrobił nowy asfalt, to skłonny byłby przejąć ta drogę jako gminną. Nadmienił, że jeżeli droga Stróża-Kąty Wr., poza Milinem i Proszkowicami nie biorąc pod uwagę drogi do Maniowa Małego, to jest już przyzwoicie, a przy okazji triathlonu zrobiona jest ul. Ogrodowa w Mietkowie i także ma nadzieję, że droga koło Kościoła w Maniowie będzie zrobiona. Wójt powiedział, że oczekuje od radnych uwag i rozwagi w sprawie przejęcia drogi do Ujowa.
- Z. Smereka zapewniła, że Starostwo Powiatowe wychodzi do gmin z propozycją przejmowania dróg po wcześniejszym ich naprawieniu przez Powiat , a przy okazji drogi do Ujowa zaproponuje zrobienie drogi od Paździorna przez Wawrzeńczyce
- E. Kassan – zgłosił również, że droga do Milina – pobocze było źle zrobione i samochód się przewrócił do rowu, pobocze powinno być utwardzone
- Z. Smereka stwierdziła, że wina nie leży tylko po stronie zarządcy, bo samochody jeżdżą z nadmierną prędkością, zjeżdżają na pobocze i załamują je.
- Wójt – zwrócił się do radnego Andrzeja Pietruszki o przekazanie Pani Sołtys, że na zebraniu błędnie poinformował, że plastiki będą zabierane 2 razy w miesiącu – prosił by Pani sołtys przeprosiła i przekazała mieszkańcom, że będą zabierane 1 raz w miesiącu.
- Następnie radni skarżyli się na firmę że pomijają niektórych mieszkańców i nie dostarczyli worków, stwierdzili również, że worki to zły pomysł ponieważ
- Wójt wystąpił z propozycją wykupienia przez mieszkańców pojemników plastikowych od wykonawcy –cena netto 30 zł. (w sklepie 150 zł), ponieważ wykonawca, za użytkowanie pojemników będzie pobierał opłatę 2 zł. na miesiąc,
- Radni stwierdzili, że nie opłaca się dzierżawić jeżeli mieszkańcy będą płacić po 2 zł. miesięcznie.
- K. Janicka – mieszkańcy pytają jaka będzie ostateczna stawka za śmieci niesegregowane, a jaka za segregowane.
- Wójt odpowiedział, że 19-20 zł za niesegregowane i 9,50 – 9,80 za segregowane, ale to jest sprawa do przedyskutowania na komisjach przed podjęciem uchwały – nie ma jeszcze wszystkich deklaracji

Następnie głos zabrał Pan Henryk Reciak - mieszkaniec wsi Maniów, który zgłosił trzy sprawy:

- pierwsza - po ostatnich opadach Maniowie były podtopienia – problemem były gałęzie pozostawione w rowach, które porobiły spiętrzenia i woda się rozlała koło świetlicy, do Pana Kokoszki, a posesję Pani Cyran trzeba było obkładać workami. W rozmowie pod Urzędem Gminy Wójt obiecał, że zadzwoni do energetyki i dowie się kto miał sprzątnąć te gałęzie.
- druga - Pan Reciak zapytał czy Urząd Gminy powiadomił mieszkańców, którym załało budynki, że posiada osuszacze
- i trzecia sprawa - zwrócił się do Wójta aby udzielił pracownikom interwencyjnym instruktarzu jak mają kosić trawę, jak grabić i jak ją zbierać, ponieważ przed pogrzebem Pana Zawady pracownicy ci kosili trawę i kilkanaście grobów było zasypanych trawą, Pan Reciak nie mógł znaleźć grobu swojego ojca.
- Wójt odpowiedział, że nie wiedział, że były zasypane groby trawą – pojedzie to sprawdzić. Jeżeli chodzi o gałęzie pozostawione w rowie to w rozmowie z Panem Reciakiem pod urzędem rozumiał, że te gałęzie zostały usunięte przez mieszkańców. Wyjaśnił, że pracownicy ZGK czuwali nad tą sytuacją.

Stwierdził następnie, że stan rowów nie tylko w Maniowie, ale i w innych miejscowościach jest tragiczny, co jest przyczyną wieloletnich zaniedbań mieszkańców, którzy je zaorali, zagospodarowali, odprowadzają wodę z rynien

Następnie trwała długa dyskusja na temat rowów podczas której Wójt poruszył temat powołania Gminnej Spółki Wodnej, która zajmowałaby się tymi sprawami.

Radna Zuzanna Smereka poparła Wójta informując, że Starostwo Powiatowe przeznacza duże pieniądze na spółki – w tym roku przyznano po 30 tys. na gminę – gmina Mietków z tego nie korzysta.

Na zakończenie Z. Smereka poinformowała radnych, że dostała w poniedziałek rekomendację do Powiatowej Rady Zatrudnienia, która składa się z 15 osób. Rada ta współpracuje z Powiatowym Urzędem Pracy. Jeżeli są jakieś problemy dotyczące zatrudnienia osób do prac interwencyjnych, to komisja będzie je rozwiązywać.

Przewodniczący Rady Gminy – Józef Żygadło zamknął Sesję słowami „Zamykam Sesję Rady Gminy Mietków”.

Protokołowała
Genowefa Chabzda

Nagranie Sesji RG stanowi załącznik do protokołu – płyta CD.

Przewodniczący Rady Gminy
Józef Żygadło